



***Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiiej Rusi (1582)* Macieja Strykowskiego w perspektywie językoznawczej – stan i perspektywy badań (na przykładzie nazw żeńskich)**

Rafał Zarębski

Uniwersytet Łódzki

ORCID: 0000-0003-1918-2169

***Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiiej Rusi (1582)* by Maciej Strykowski in a Linguistic Perspective – State and Perspectives of Research (on the Example of Feminine Names)**

ABSTRACT: This article discusses the state of research on the 16th-century chronicle *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiiej Rusi* (Chronicle of Poland, Lithuania, Samogitia and all of Ruthenia) by Maciej Strykowski, first published in 1582. Linguistic research to date (earlier studies by Zenon Klemensiewicz, Maria Karpluk, Karol and Zofia Zierhoffer and more recent studies – Olga Gaiseniuk's doctoral thesis) has focused primarily on the phonetic, grammatical, lexical and onymic layer of the text, and to a lesser extent on the problem of the influence of other languages (Latin and Ruthenian languages) on the Polish language of the text. Using

feminine names as an example, it is shown that the lexical material of the text can contribute to research in cultural linguistics. The role of women in ancient societies, although important and recognised by modern researchers, is not always sufficiently visible. This may be due to the range of themes and topics taken up in a given text, as is the case with Strykowski's chronicle dominated by war issues, traditionally reserved mainly for men. In conclusion, the most important linguistic research perspectives on the text in question are indicated: pragmatic and discursive conditions as well as cross-cultural contexts related to social and moral transformations.

KEYWORDS: Maciej Strykowski; diachronic linguistics; word formation; semantics; feminine names.

CONFLICT OF INTERESTS STATEMENT: The author declares that there were no conflicts of interest in this study.

AUTHOR'S CONTRIBUTION: The author assumes sole responsibility for: preparing the research concept of the article, the way it is presented, developing the method, collecting and analyzing data, formulating conclusions, and editing the final version of the manuscript.



1. Wprowadzenie

*Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkich Rusi*¹ (1582) Macieja Strykowski nie była szeroko eksploatowana w badaniach językoznawczych², choć to ważny – już choćby ze względu na obszerność – zabytek polszczyzny drugiej połowy XVI wieku. *Kronika...* stała się dziełem szczególnie popularnym na wschód od Polski, czego może dowodzić fakt, że w państwie moskiewskim w latach 1668–1758 funkcjonowało dziesięć jej rękopiśmiennych przekładów [Karpluk 1977: 5]. Sam jej autor, urodzony w 1547 roku w Strykowie niedaleko Brzezina (pod Łodzią), syn drobnego szlachcica, sądowego woźnego, Jakuba Strykowskiego, był postacią barwną, ciekawą świata, intelektualistą – samoukiem utrzymującym liczne kontakty z możnymi swojej epoki, poliglotą, podróżnikiem, żołnierzem, człowiekiem wielu talentów [Radziszewska 1978: 34]. Dość powiedzieć, że oprócz twórczości literackiej³ [zob. Karpluk 1977: 11–16] – także jako autor piosenek żołnierskich – zajmował się m.in. szkicowaniem i dyplomacją. Badaczka życia strykowski, Julia Radziszewska, barwnie scharakteryzowała go w sposób następujący: „Nie szanował się, ani też oszczędzał się zbytnio, z usposobienia romantyk, wrażliwy na piękno przyrody, miłośnik zwierząt, które umiał obserwować i [...] potrafił ująć to w prostym wierszu [...], kochał dzieci” [Radziszewska 1978: 40]. Strykowski zmarł prawdopodobnie w 1593 roku.

Celem artykułu jest zreferowanie stanu badań na temat lingwistycznych uwarunkowań tekstów Macieja Strykowskiego oraz wskazanie perspektyw badawczych, które piśmiennictwo autora, a zwłaszcza *Kronika...*, otwiera na polu językoznawstwa, w tym także jego uwikłań kulturowych. By pokazać możliwości wykorzystania zabytku w obszarze lingwistyki, odwołam się do zawartych w nim nazw żeńskich, które ze względu na zachodzące przemiany społeczno-obyczajowe przyciągają uwagę badaczy szczególnie w ostatnich latach.

1 Dalej: *Kronika...*

2 Sylwetka Macieja Strykowskiego doczekała się opracowań historycznych [zob. Radziszewska 1978; Wojtkowiak 1990]. Niektóre problemy warsztatu literackiego kronikarza podejmowali także historycy literatury, np. Alojzy Sajkowski, Roman Krzywy, Maria Kuran [zob. Oszczęda 2020 – tam szczegółowa bibliografia].

3 Znany w historii literatury jest spór Macieja Strykowskiego z Aleksandrem Gwagninem o autorstwo wydanej w 1578 roku łacińskiej kroniki pt. *De Sarmatiae Europea descriptio* (dzieło wydane pod nazwiskiem Aleksandra Gwagnina) [zob. Kuran 2011 – tam bibliografia].

2. *Kronika...* w dotychczasowych badaniach językoznawczych

Najobszerniejsza jak dotąd synteza dziejów polszczyzny autorstwa Zenona Klemensiewicza nie poświęca wiele miejsca Strykowskiemu, choć wzmianki na temat jego języka można znaleźć w kilku podrozdziałach tomu dotyczącego polszczyzny doby średniopolskiej. I tak Klemensiewicz [1985: 315] wymienia Strykowskiego w części dotyczącej opisu właściwości składniowych polszczyzny XVI-wiecznej, jako autora – obok takich pisarzy drugiej połowy XVI wieku, jak: Łukasz Górnicki, Marcin Bielski, Cyprian Bazylik, Stanisław Orzechowski – szczególnie chętnie wykorzystującego konstrukcję *accusativo cum infinito*. Dalej nazwisko Strykowskiego przywołane zostało w kontekście uwag na temat charakterystyki leksyki średniopolskiej; przytoczono tu cytat z twórczości kronikarza: „Sto miasteczek spalili, mężczyznę siekli, tylko niewiasty i dziatki w niewolę pędzili” ilustrujący pierwotnie kolektywne znaczenie rzeczownika *mężczyzna* ‘zbiór mężów’, który z czasem uległ zmianie (zacieśnieniu) znaczenia do znanego nam współcześnie ‘człowiek płci męskiej’. Klemensiewicz zamieścił jeszcze jeden cytat z piśmiennictwa kronikarza: „Krzyżacy, wystrzeliliwszy kilka rusznic, które tego czasu prawie były wymyślone, do Tatarów przytarli”, dokumentujący dawną semantykę przysłowka *prawie* ‘jak potrzeba, prawidłowo, w sam raz, zupełnie’ [Klemensiewicz 1985: 332–333]. Ponadto pisze autor znanej syntezy historycznojęzykowej o Strykowskiem w rozdziale na temat funkcjonalnych aspektów języka doby średniopolskiej, w którym przywołuje informację o zamiarach Strykowskiego przetłumaczenia kroniki na łacinę, co wynikało ze znacznego jej prestiżu w czasach renesansu:

Bo i łacińskim językiem [...] wydać dostateczniej myślę. Aby i do onych krain, których dla dalekości granic zbroja i strzały litewskie dosięć nie mogły, sława dosięgnęła i dzielność naszych książąt rozgłosiła, ponieważ po wszystkim prawie świecie łacińskie pismo jest w używaniu. [Klemensiewicz 1985: 384]

Wreszcie przytacza Klemensiewicz [1985: 418] opinię Strykowskiego na temat pokrewieństwa polszczyzny i czeszczyzny.

Kronika... obok innych dzieł Strykowskiego stała się przedmiotem szczegółowych analiz przeprowadzonych przez Marię Karpluk [1977], których celem było przedstawienie charakterystycznych regionalnych, łączyckich cech fonetycznych autora. Badaczka, wykorzystawszy w celach porównawczych piśmiennictwo XVI-wiecznych twórców, Grzegorza Pawła z Brzezin i Marcina Kwiatkowskiego z Różyc, współczesnych Strykowskiemu, pochodzących z Łęczyckiego, ustaliła, że jego polszczyzna odzwierciedla charakterystyczne dla badanego terenu krzyżowanie się sąsiednich dialektów: mazowieckiego,

małopolskiego i wielkopolskiego. Natomiast jeśli chodzi o oddawanie cech ruskich, autor radził sobie z różnym skutkiem; z jednymi lepiej (np. pełnogłosem, kontynuantami sonantów, jerów mocnych, *ρ, *h*), z innymi gorzej (np. z wynikającym z mazurzenia autora rozróżnianiem ruskich szeregów *š*, *ž*, *č* i *s'*, *z'*, *c'*, z oddawaniem ruskiego *л*). Stosował rutenizmy przede wszystkim do opisu realiów związanych z Rusią i Litwą, choć – jak zauważyła badaczka:

Niektóre wyrazy ruskie przyswoił sobie Strykowski do tego stopnia, że używał ich w tekstach odautorskich lub w relacjach ze spraw z Rusią ani Litwą nie związanych, np. *bohactwo* (Portugalii), *dohadać się, kniehini* (mazowiecka), *naślednik* (król Polski), *połon* (krzyżacki), *rohatyna* (wołoska), *suryn* (sułtana), *wołość* (koło Frankfurtu, w Serbii), *wstużyć się* (do czytelnika) itd. [Karpluk 1977: 85]

Wartościowy w monografii Karpluk jest – oprócz szczegółowej interpretacji fonetycznej – indeks mieszczący m.in. wyrazy (w tym nazwy własne) polskie i spolszczone, np. *Biała Ruś*, *bohатыr*, *bossy*, *brełka*, *bryła*; ruskie i zrutenizowane, np. *Bogorodica*, *bělka*, oraz orientalne, np. *argamak*, *Mehmed*. Karpluk wskazała też perspektywy badawcze w zakresie językoznawczego opisu piśmiennictwa autora: analizę morfologiczną regionalizmów, wyrazów ruskich i poetyzmów, analizę orientalizmów, „którymi Strykowski, z racji swoich podróży i znajomości spraw tureckich, hojnie szafuje” [Karpluk 1977: 6], a wreszcie analizę właściwości artyzmu językowego „tego najwybitniejszego w XVI w. twórcy epickich poematów, wplecionych w historię Litwy” [Karpluk 1977: 86]. Wybrane cechy warsztatu pisarskiego autora – w tym stosowane przez niego językowe środki ekspresji – zostały opisane także w kilku mniejszych artykułach Karpluk [1985; 2010⁴].

Materiał toponimiczny związany z obszarem Europy Zachodniej obecny w *Kronice*...⁵ Strykowskiego został wyzyskany przez Karola i Zofię Zierhofferów w licznych pracach poświęconych adaptacji nazewnictwa geograficznego [Zierhoffer, Zierhofferowa 2000]⁶. Na temat wartości dzieła w kontekście dociekań onomastycznych badacze wyrazili się następująco:

Chociaż Kronika ta dotyczy historii i opisu krajów Europy wschodniej, znalazło się w niej sporo nazw z obszaru Europy zachodniej. Wymienione są tam

4 Tam obszerniejsza bibliografia.

5 Materiał z tego obszaru jest obecny w *Kronice*... w dużo mniejszym stopniu niż nazwy z innych części Europy, co wynika z tematyki dzieła koncentrującej się na historii państw z Europy Środkowo-Wschodniej.

6 Tam obszerniejsza bibliografia.

liczne nazwy krajów i części krajów. Spośród nazw miast największa ich liczba odnosi się do terenów nadmorskich Morza Północnego, a także Bałtyckiego (północne Niemcy i dawne Niderlandy). Wymienione zostały nie tylko nazwy wielkich miast i portów, ale nazwy ówczesnych małych miast, a także drobnych osad często trudnych do zidentyfikowania. Źródłem nazewnictwa z tego obszaru były zapewne ówczesnie używane postaci przejęte z piśmiennictwa niemieckiego. Poza wyżej wymienionymi terenami występuje tam jeszcze kilka nazw z innych obszarów Niemiec oraz z obszaru Francji, natomiast znaczna ich liczba odnosi się do Włoch, zwłaszcza północnych. W Kronice znalazły się też nazwy kilku najważniejszych rzek z opracowywanego obszaru Europy, a także nazwy kilku wysp i mórz. [Zierhofferowa, Zierhoffer 1992: 20]

Obszerne nieopublikowane opracowanie pospolitych nazw osobowych w aspekcie leksykalnym, słowotwórczym i porównawczym uwzględniającym perspektywę kilku języków słowiańskich (bułgarskiego, czeskiego, rosyjskiego, serbskiego, ukraińskiego) zawdzięczamy Oldze Gaiseniuk [2017]⁷. Warto w tym miejscu przywołać fragment rozważań autorki, które w najlepszy sposób odzwierciedlają językoznawczy potencjał materii zawartej w *Kronice*...:

PNO [pospolite nazwy osobowe – R.Z.] w „Kronice...” M. Strykowskiego stanowią bogatą klasę wyrazową opisującą człowieka i jego świat z perspektywy historycznej. Czytelnikowi zabytku prezentuje się bogactwo i różnorodność XVI-wiecznego społeczeństwa Europy środkowej z jego ówczesną rzeczywistością i otaczającymi realiami. Po pierwsze – jest to społeczeństwo zróżnicowane pod względem statusu społecznego z jego wewnętrznym rozwarstwieniem. Po drugie – duże znaczenie w kontekście zabytku posiada system władzy i organizacja wojskowa. Jest to związane z tematem „Kroniki...”, której autor opisuje rozmaite wydarzenia wojenne, jakie rozgrywały się pomiędzy organizmami państwowymi wymienionymi w tytule a innymi krajami. Było to także społeczeństwo, w którym wielką rolę odgrywała religia [...]. Jak wspomniano, społeczeństwo zaprezentowane w „Kronice...” jest mocno zróżnicowane w zakresie struktury zawodowej i pełnionych funkcji. Bogactwo środków formalnych, różnorodność leksyki i umiejętność operowania nią pozwoliły autorowi na zaprezentowanie wielobarwnego i złożonego obrazu społeczności zamieszkujących tereny XVI-wiecznej Europy Środkowo-Wschodniej [Gaiseniuk 2017: 240].

7 Jest to nieopublikowana rozprawa doktorska, która powstała pod kierunkiem prof. dra hab. Rafała Zarębskiego oraz dra hab. Ivana Petrova, prof. UŁ (promotor pomocniczy) i została obroniona na Uniwersytecie Łódzkim w 2017 roku.

W końcowych partiach opracowania autorka kreśli też perspektywy badawcze, które otwierają się przed współczesnym językoznawcą: wielopłaszczyznowa analiza warsztatu pisarskiego Strykowskiemu uwzględniająca np. jego tendencję do metaforyzacji użyć rzeczowników konkretnych, badania nad relacjami semantycznymi wykorzystanej leksyki, pogłębiony opis neologizmów i zapożyczeń leksykalnych w kontekście wielojęzyczności autora i dzieła, badania porównawcze wykorzystanego tworzywa językowego z ówczesnymi tekstami reprezentującymi podobny gatunek, pełne opracowanie warstwy frazeologicznej i onimicznej tekstu (przede wszystkim szeroko reprezentowanej antroponimii, niebędącej dotąd przedmiotem uwagi badaczy), wreszcie autorka postuluje głębsze wyzyskanie utworu w kontekstach pozapolonistycznych.

3. Nazwy żeńskie w *Kronice*...

Kronika... może też być ciekawym źródłem – choć akurat w tej materii mało odkrywczym przy uwzględnieniu czasów, w których powstawała – obserwacji kulturowych, pragmatycznych, pozajęzykowych uwarunkowań zasobu słownego wykorzystanego przez autora. Chciałbym w tym miejscu zwrócić uwagę – jak to zostało zasygnalizowane we wstępie – na jeden aspekt. Otóż w kontekście toczącej się w ostatnich latach dyskusji w polskiej przestrzeni medialnej, a także socjolingwistycznej na temat tworzenia, funkcji i roli nazw żeńskich warto spojrzeć na tę grupę leksykalną w omawianym tekście.

Gaiseniuk dostrzegła stosunkowo słabą obecność nazw żeńskich w badanym zabytku, co nie może dziwić ze względu na tematykę dzieła koncentrującą się na wypadkach dziejowych i działaniach bitewno-wojennych oraz niewielki w nich udział kobiet: „Z niskiej liczebności nazw żeńskich można wnioskować, że kobiety nie pełniły istotnych ról w procesach społecznych, wspomina się o nich najczęściej przy wymienieniu związków małżeńskich władcy” [Gaiseniuk 2017: 32]. Wiadomo, że w ogóle rola kobiety w kulturze dawnych epok była nie tyle mniejsza, ile inna, o czym piszą specjaliści [Bogucka 1998; Clark 1919; Karpiński 1995; King 1991], a ponadto niegdyśjsze piśmiennictwo powstające w świecie wojen i potyczek, zdominowanym przez mężczyzn oraz – co ważniejsze – głównie przez mężczyzn uprawiane, poświęcało niewiele miejsca kobietom.

Obserwacje Gaiseniuk – skądinąd słuszne – w zakresie niewielkiej reprezentacji nazw żeńskich w tekście *Kroniki*... prowokują właśnie, by bliżej się przyjrzeć tej kategorii słowotwórczej, a w wymiarze konceptualizacyjnym – pojęciowej kategorii płci żeńskiej w omawianym dziele. Dodam tylko, że XVI-wieczne feminitywa stały się w ostatnim czasie przedmiotem opracowania kilku badaczek [np. Luto-Kamińska 2021; Tomala 2021]. Problematyka ta wpisuje się w trwającą od kilku lat dyskusję – nie tylko w obszarze języka polskiego – nad

sposobami tworzenia i zakresem używalności nazw żeńskich, co ma oczywiście w znacznej mierze uwarunkowania pozalingwistyczne [zob. Małocha-Krupa 2018; Woźniak 2014].

Abstrahując od problematyki feminatywów, Gaiseniuk arbitralnie zaliczyła do pospolitych nazw osobowych (PNO)⁸: 1) jednoelementowe nazwy rzeczownikowe (475) – w tym rzeczowniki męskie (388), np. *bogacz* (por. „[...] obadwa nadzy Philosoph ubogi i **bogacz**⁹ wypłynęli na deskach rozbitego okrętu do Rodissu”), *apostat(a)*, *apostoł*, *arbitr*, *arcybiskup*, *baskak*, *biczownik*, *bohater* i substantywizowane przymiotniki (10), np.: *krewny*, *podróżny*, rzeczowniki kolektywne (22): *młódź* (por. „Ale i ten przerzeczony Trojnata [...] zaraz na początku panowania swojego Mazowsze [...] zwojował, a dobywszy zamku Orszimowa, mężczyzną roslą posiekł, a nirosłą **młódź** popalił, tylko żeńską pleć z inszymi łupami do Litwy wywiódł”), *bliźnięta*, *chłopstwo*, *chór*, *czeladka*, *czeladź*, *czerni*, *duchowieństwo*, *dziateczki*, *dziatki*, *kozactwo*, *lud*, *ludzie*, *łotrostwo*, *myślistwo*, *naród*, *pogaństwo*, *rycerstwo*, *szlachta*, *towarzystwo*, *wojsko*, *żołnierstwo*, nazwy żeńskie, w tym też urzeczownikowane przymiotniki (55), np.: *baba* (por. „[...] wielkie okrucieństwa Litwa pogani nad kościołami, których sto czterdzieści zburzyli i dwa klasztory mnichów starych i mniszek spalili [...] młode dziatki i starych mężów i **baby** posiekli, a godnych do roboty i posług jako bydła [...] w nędzną niewolę wywiedli”), *białogłowa*, *bogini*, *bratowa*, *cesarzowa*, *chłopka*; 2) inne przymiotniki oraz imiesłowy przymiotnikowe i zaimki przymiotne w użyciu rzeczownikowym – wskazujące na nosicieli męskich (69), np. *cichy* (por. „Hardość, którą Bóg niszczy, a pokorę lubi, **Cichych** na stolce wsadza, **pysznych** z carstwy gubi”), *cnotliwy*, *chory*, *swój* (por. „A Witold używając zwycięstwa [...] zamek mocą wziął, gdzie Koributa z żoną i dziećmi poimał, a pobrawszy skarby, majątność i rystunki jego, zamek **swoimi** osadził i w kranach jego Siewierskich starosty i namiestniki swoje ustawił”), *baczny*, *biesiadujący*, *bogaty*; 3) nazwy nieosobowe (50) w użyciach metaforycznych odnoszących się do osób, np. *armata* ‘wojsko’ (por. „[...] Oskold i Dzir wrócili się do Kijowa, straciwszy **armatę** pod Konstantinopolem”), *chorągiew* ‘oddział wojskowy’, *dom* ‘rodzina’, w tym także nazwy krajów w znaczeniu ‘mieszkańcy’ (9), np.: *Grecja* (por. „Bo czemu się **Grecja** buchnoślawna wznosi, Gdy Pelejczyka

8 Zob. dokładną lokalizację przykładów w opracowaniu Gaiseniuk [2017], która korzystała ze starodruku w wersji online [*Kronika...*] oraz wydania z 1980 roku [KMS]. Cyfry w nawiasach odnoszą się do ilościowych poświadczeń odpowiednich jednostek leksykalnych w tekście. Do zaproponowanej klasyfikacji można mieć uwagi, chociażby z tego względu, że do PNO zaliczono jednostki z pogranicza *nomina appellativa* i *nomina propria*, tj. etnonimy i nazwy mieszkańców czy wręcz z obszaru *nomina propria*, tj. nazwy krajów w użyciu metaforycznym.

9 Wszystkie wyróżnienia w cytatach – R.Z.

swego dzielność w niebo głosi?”), *Kijów*; 4) etnonimy i nazwy mieszkańców w formie rzeczownikowej (119), np.: *Angielczyk* (por. „[...] gdy żywności żadnej dostać nie mogli [...] poczęli od głodu zdychać, zwłaszcza Niemcy, **Angielczycy**, Francuzowie, Holandrowie, co się w swoich ziemiach rokosznie żyć, miękko leżać, a wina pić byli nauczyli), *Arab*, *Bawar*.

Łączna liczba wynotowanych z *Kroniki*... nazw pospolitych (obejmujących również specjalne użycia nazw własnych i jednostek z pogranicza nazw własnych i pospolitych) odnoszących się do osób wyniosła 722. Dane liczbowe wskazują, że nazwy żeńskie stanowią niecałe 8% wszystkich zebranych PNO.

We współczesnej polszczyźnie feminatywa tworzy się – jak wiadomo – za pomocą środków słowotwórczych: sufiksacji (przez dodanie odpowiednich przyrostków, np. *-ka*, *-ina*, *-owa*, *-anka*) oraz derywacji paradygmatycznej, np. *Ciepły* > *pani*, *panna Ciepła*, *Olechowski* > *pani*, *panna Olechowska*, *pan minister* > *pani minister* [Jadacka 2007: 126], por. np. *kum* > *kuma*, *markiz* > *markiza*, *minister* > *ministra*.

W materiale *Kroniki*... obserwujemy głównie nazwy niemotywowane oraz sufiksalne¹⁰. Nazwy żeńskie znalazły się w klasyfikacji Gaiseniuk – obok nazw męskich typu *starościc*, *województic* – wśród kategorii nazw pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego: z sufiksem *-owa*: *bratowa*, *cesarzowa*, *królowa*; *-ina*: *grabina*; *-ówna*: *grafówna*; *-ewna*: *królowna* oraz w odrębnej, ogólnej kategorii *nazwy żeńskie*. Autorka wyodrębniła następujące typy: **nazwy niemotywowane**, np. *baba*, *wdowa*, *niewiasta*, *żona*; **sufiksalne**: *-anka*, np. *chrześcijanka*, *poganka*; *-ka*: *chłopka*, *córka*, *dziedziczka*, *gubernatorka*, *jedynaczka*, *kucharka*, *małżonka*, *mniszka*, *nauczycielka*, *nieboszczka*, *odwodzicielka*, *prawnuczka*, *piastunka*, *przypędzicielka*, *towarzyszka*, *wynalezicielka*, *wróżka*; *-enka*: *panienka*; *-na*: *księżna*; *-ica*: *czernica*, *dziewica*, *męczennica*, *miłośnica*, *nałożnica*, *oblubienica*, *służebnica*, *synowica*; *-ini/-yni*: *bogini*, *knehini*, *mistrzynie*; *-ocha*: *macocha*; **złożenia**: *białogłowa*; **formacje paradygmatyczne**: *klucznica*, *pani*, *panna*, ponadto w obrębie nazw deminutywnych z sufiksem *-eczka*: *dzieweczka*; *-ka*: *mamka*, *niewiastka*, *żonka*. Wyróżniono też żeńskie PNO w postaci **grup nominalnych**, np. *panna służebna*: „[...] wyszedł [Witold – przyp. R.Z.] przez wszystką straż za xiężną Anną żoną, miasto **panny służebnej**”, *siostra rodzona*: „[...] zaraz Kazimierz królem Polskim nowokoronowanym będąc, za poradą mądrych senatorów koronnych, przymierze i przyjaciółstwo wieczne z Jarosławem monarchą Ruskim postanowił i utwierdził, wzięwszy sobie w małżeństwo **siostrę** jego **rodzoną** Marję, córkę Włodimirza Swantosławowica, z Anny cesarzówny greckiej urodzonej”; *siostra wujeczna*: „A tak za radą ich [panów

10 Na temat słowotwórstwa jednostek historycznych zob. Kleszczowa, red. 1996; Kreja 1964.

Koronnych – przyp. R.Z.] posłał w dziewosłęby do Wilhelma mana Węgierskiego, grabię Cylijskiego, który mu dał córkę swoją Annę, **wujeczną siostrę** nieboszczki Edwigi”; *święta pani*: „Tegoż roku [1399 – przyp. R.Z.] Jadwiga królowa Jagelowa, prawie **święta pani**, porodziła Elżbietę córkę pierwszą”.

Gaiseniuk w analizie metodą pól leksykalno-semantycznych PNO zawartych w *Kronice...*, bazując na klasyfikacjach: Stanisława Dubisza [2005], Eweliny Kwapien [2010] i Andrzeja Markowskiego [1992], wyodrębniła 14 pól leksykalnych oraz grupę nazw nieosobowych o znaczeniu przenośnym odnoszących się do człowieka. Nazwy żeńskie znalazły się tylko w siedmiu polach: 1) nazwy osób według relacji pokrewieństwa: *bratowa, jątrew, macocha, synowica*; 2) według stanu społecznego: *nałożnica*; 3) w polu *wiara człowieka*: *wróżka*; 4) w polu wskazującym na stosunki międzyludzkie: pozytywne – *towarzyszka* oraz wskazujące na stan cywilny: *białogłowa, małżonka, panienka, panna, żona*; 5) w polu wskazującym na cechy fizyczne: wiek – *baba*, według płci: *dzieweczka, niewiasta*; 6) w polu według cech mentalnych – subpole *uczucia, emocje, oceny*: *miłośnica, męczennica* oraz 7) w polu nazwy osób według cech związanych z zabezpieczeniem materialnym: *dziedziczka*.

Nazwy żeńskie nie weszły np. w skład pól: *stanowiska urzędowe, godności i tytuły*; *nazwy według czynności wojskowych*; *wybory* i – co z dzisiejszej perspektywy wydaje się kompletnie niedorzeczne – *zawody*. Mimo że wykorzystane przez Strykowskiego feminatywy należą do połowy wyodrębnionych pól, to ich udział w tych zbiorach w porównaniu z nazwami męskimi jest niewielki, a nawet szczątkowy. Nie może dziwić choćby ze względu na opisywane przez autora koligacje i wywody genealogiczne wzmiankowanych postaci historycznych spora liczba rzeczowników żeńskich, np.: *bratowa, jątrew, jedynaczka, macocha, mać, matka, panna, prawnuczka, synowica, wdowa, żona*, w polach dotyczących nazw pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego, zawierających także liczną grupę form męskich, np.: *bratanek, cieść, ojciec, ojczym, potomek, prapradziad, praszczur, przodek, siostrzeniec, stryj, synowiec, szwagier, świekier, wdowiec, wnuk, wuj*. Natomiast w pozostałych polach licznie dominują leksemy nazywające mężczyzn. Odwołajmy się do przykładów. W polu wskazującym na stan społeczny mamy wyłącznie *nałożnicę* obok *baskaka, bojarzyna, murzy, niewolnika, sługi, szlachcica, ulana*, w polu odnoszącym się do wiary człowieka wystąpiła zaś tylko *wróżka* obok licznych rzeczowników męskich, np. *archimandryta, arcybiskup, biskup, brat, czarownik, czerniec, diak, heretyk, humien, kanonik, kardynał, metropolita, mnich, opat, papież, paroch, pasterz, patriarcha, pleban, pop, prezbiter, proboszcz, protopop, spowiednik, wieszczek, władyka*.

Można się zastanawiać, z czego wynika tak niewielka obecność feminatywów w języku *Kroniki...* Z jednej strony odpowiedź jest oczywista. Dzieło

odzwierciedla bowiem w warstwie leksykalnej XVI-wieczną rzeczywistość zdominowaną przez mężczyzn, a ponadto jego tematyka związana w dużej mierze z bitwami o granice opisywanych krain i ich sukcesję niejako musiała ograniczać autora w kwestii wyboru form żeńskich. Pojawiały się tam, gdzie mówi się o społecznych rolach kobiety, przy czym ten aspekt był z perspektywy opisywanych treści drugorzędny. Z drugiej strony należy podkreślić, że wiele nazw żeńskich niejako się kryje w kilku grupach nazw: 1) w mocno eksploatowanej przez Strykowskiego grupie rzeczowników kolektywnych, np. *ludzie, młódź, naród, pospólstwo, szlachta, towarzystwo*; 2) w licznych etnonimach i nazwach mieszkańców, zwyczajowo używanych w dawnej polszczyźnie wyłącznie w rodzaju męskim, oraz 3) w występujących licznie w utworze substantywizowanych przymiotnikach i zaimkach pojawiających się zwykle w rodzaju męskim, np. „O zmartwychwstaniu na dzień sądny wierzyli, wszakże niedobrze; bo jako kto był słachcicem albo chłopem, **bogatym** albo **ubogim**, **wielmożnym** albo chudym pachółkiem, tak też i po zmartwychwstaniu w przyszłym żywocie, w tymże go stanie być wierzyli”.

4. Wnioski

Podsumowując, chciałbym zwrócić uwagę na następujące aspekty dotyczące językoznawczego oglądu *Kroniki...* i jej badawczego potencjału. Po pierwsze, dzieło Strykowskiego już choćby ze względu na obszerność, ale także bogactwo i zróżnicowanie językowe, stanowi ważny przedmiot diachronicznych dociekań językoznawczych.

Po drugie, niezwykle istotna wydaje się płaszczyzna kulturowo-obyczajowa, którą można zrekonstruować na podstawie dzieła. W barwny sposób w zakresie wykorzystania tworzywa językowego kreśli ona realia epoki, mentalność ówczesnych ludzi; ukazuje to, co ich zajmowało, co było dla nich ważne, czemu poświęcali życie. Pokazuje też – często pośrednio – hierarchię wartości człowieka doby renesansu. Istotne jednak, żeby, bazując wyłącznie na tekście, nie wyciągać zbyt pochopnych wniosków na temat drażniących współczesnego odbiorcę kwestii, np. związanych z problematyką rodzajowo-płciową polszczyzny. Autor wykorzystywał w tym zakresie dostępny repertuar środków językowych, które odzwierciedlają język XVI wieku. Co więcej, środki te, jak możemy sądzić z dużą pewnością, zaspokajały nominacyjne potrzeby ówczesnych użytkowników języka. Niski udział form żeńskich wynikał właśnie wyłącznie z możliwości słowotwórczych polszczyzny, zresztą niejako skazanej jak inne języki rodzajowe na asymetrię płciową. Był też podyktowany tematyką dzieła, w której kobiecie przypadało niewiele ról społecznych. Skądinąd wiadomo o wielu prężnie działających wówczas, spełniających się na niwie

zawodowej kobietach, właścicielkach przedsiębiorstw. Wiele cennych informacji przynoszą w tym względzie opracowania historyczne i socjologiczne [Bogucka 1998; Karpiński 1990; Kukło 1998], a w odniesieniu do polszczyzny XVI wieku – bogaty materiałowo artykuł Anetty Luto-Kamińskiej [2021], która pisze:

Choć praca zarobkowa zdominowana była przez mężczyzn, nie oznacza to, że kobiety nie mogły podejmować się działalności zawodowej. Zwykle była to mniej prestiżowa rola służby domowej, ale istnieją dowody, że kobiety miały swój udział w gospodarce miejskiej w późnym średniowieczu, a w okresie renesansu pełniły dominującą rolę w drobnym handlu detalicznym [...], niekiedy nawet – co jednak w wiekach dawnych należało do rzadkości – prowadziły rozległy handel o zasięgu międzynarodowym. [Luto-Kamińska 2021: 22]

Po trzecie wreszcie, *Kronika...* wydaje się – mimo przywołanych wcześniej kilku studiów – tekstem słabo, bo tylko fragmentarycznie, opracowanym na gruncie językoznawczym. Wskazane przez Karpluk i Gaiseniuk perspektywy badawcze można jeszcze uzupełnić o konieczność opracowania dzieła pod względem tekstologicznym i dyskursologicznym: w aspekcie gatunkowym w ujęciu genologii lingwistycznej, stylistycznym i semantycznym zwłaszcza w odniesieniu do kategorii różnych typów spójności, pod kątem stosunków nadawczo-odbiorczych, także lingwistyki z obszaru dyskursu memorialnego i tożsamościowego, a wreszcie szeroko zakrojonych badań z gruntu lingwistyki (między)kulturowej.

Bibliografia

Źródła (wraz ze stosowanymi skrótami)

KMS – Strykowski Maciej (1980), *Kronika polska, litewska, żmódzka i wszytkiej Rusi Macieja Strykowskiego*. t. 1–2, wyd. nowe, będące dokładnym powtórzeniem wydania pierwotnego królewskiego z roku 1582, Warszawa.

Kronika... – Strykowski Maciej (1582), *Kronika Polska Litewska, Zmudzka, y wszytkiej Rusi Kijowskiej, Moskiewskiej, Siewierskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Podgorskiej, Podlaskiej, etc. Y rozmaite przypadki wojenne y domowe, Pruskich, Mazowieckich, Pomorskich, y inszych krain Krolestwu Polskiemu y Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu przyległych* [...], Drukowano w Krolewcu: v Gerzego Osterbergera, <https://tiny.pl/6fdxpwm5> [dostęp: 15 listopada 2023]

Literatura

- Bogucka Maria (1998), *Białogłowa w dawnej Polsce: kobieta w społeczeństwie polskim XVI–XVIII wieku na tle porównawczym*, Warszawa.
- Clark Alice (1919), *Working Life of Women in the Seventeenth Century*, London.
- Dubisz Stanisław (2005), *Słownictwo różnych zakresów tematycznych*, w: tenże, *Język – Historia – Kultura (wykłady, studia, analizy)*, wyd. II, Warszawa, s. 132–140.
- Gaiseniuk Olga (2017), *Pospolite nazwy osobowe w „Kronice...” Macieja Strykowskiego na tle słowiańskim (studium leksykalno-słowotwórcze)*, Łódź (niepublikowana rozprawa doktorska), <https://tiny.pl/stknthyn> [dostęp: 15 listopada 2023].
- Jadacka Hanna (2007), *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa.
- Karpiński Andrzej (1990), *Przekupki, kramarki, straganiarki. Zakres feminizacji drobnego handlu w miastach polskich w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, t. 38, nr 1–2, s. 81–91.
- Karpiński Andrzej (1995), *Kobieta w mieście polskim w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa.
- Karpluk Maria (1977), *O języku Macieja Strykowskiego historyka i poety z drugiej połowy XVI wieku*, cz. 1: *Regionalizmy, cechy ruskie i poetyzmy w dziedzinie fonetyki*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Karpluk Maria (1985), *Cechy regionalne oraz rutenizmy morfologiczne i składniowe w języku Macieja Strykowskiego (2. połowa XVI w.)*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 23, s. 44–45.
- Karpluk Maria (2010), *O językowych środkach ekspresji w wierszowanych opisach bitew przez historyka Litwy i Rusi Macieja Strykowskiego*, „LingVaria”, nr 2 (10), s. 121–139, <https://tiny.pl/b5r5w41x> [dostęp: 16 listopada 2023].
- King Margaret L. (1991), *Women of the Renaissance*, Chicago–London.
- Klemensiewicz Zenon (1985), *Historia języka polskiego II*, Warszawa.
- Kleszczowa Krystyna, red. (1996), *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej: przegląd formacji rzeczownikowych*, Katowice.
- Kreja Bogusław (1964), *Słowotwórstwo nazw żeńskich we współczesnym języku polskim*, „Język Polski”, z. 3, s. 129–140.
- Kuklo Cezary (1998), *Kobieta samotna w społeczeństwie miejskim u schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej: studium demograficzno-społeczne*, Białystok.
- Kuran Michał (2011), *Spór o autorstwo Sarmatiae Europae descriptio a działalność translatorska Marcina Paszkowskiego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, t. 14, nr 2, s. 9–23.
- Kwapien Ewelina (2010), *Kształtowanie się zasobu leksykalnego polszczyzny XIX wieku – rzeczowniki (na podstawie danych leksykograficznych)*, Warszawa.

- Luto-Kamińska Anetta (2021), *Kim były szesnastowieczne malarki, murarki i mydlarki?*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica”, t. 55, s. 11–35. DOI: <http://doi.org/10.18778/0208-6077.55.01>.
- Małocha-Krupa Agnieszka (2018), *Feminatywum w uwikłaniach językowo-kulturowych*, Wrocław.
- Markowski Andrzej (1992), *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, t. 1–2, Warszawa.
- Oszczęda Aleksandra (2020), *Wokół „Zwierciadła kroniki litewskiej” Macieja Strykowskiego*, „Pamiętnik Literacki”, z. 2, s. 259–274. DOI: <https://doi.org/10.18318/pl.2020.2.19>.
- Radziszewska Julia (1978), *Maciej Strykowski, historyk-poeta z epoki odrodzenia*, Katowice.
- Tomala Karolina (2021), *Kształtowanie się w polszczyźnie formacji feminatywnych o nacechowaniu pejoratywnym (na przykładzie derywatów formowanych od męskich podstaw na -nik i -arz)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica”, t. 55, s. 89–104. DOI: <http://doi.org/10.18778/0208-6077.55.05>.
- Wojtkowiak Zbysław (1990), *Maciej Strykowski dziejopis Wielkiego Księstwa Litewskiego. Kalendarium życia i działalności*, Poznań.
- Woźniak Ewa (2014), *Język a emancypacja, feminizm, gender*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, t. 60, s. 295–312, https://tiny.pl/h6k2cy_h [dostęp: 16 listopada 2023].
- Zierhoffer Karol, Zierhofferowa Zofia (2000), *Nazwy zachodnioeuropejskie w języku polskim a związki Polski z kulturą Europy*, Poznań.
- Zierhofferowa Zofia, Zierhoffer Karol (1992), *Adaptacja zachodnioeuropejskiego nazewnictwa przejętego z łaciny przez polszczyznę XVI wieku*, „Onomastica”, t. 37, s. 13–39.

prof. dr hab. Rafał Zarębski – Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Uniwersytet Łódzki; zainteresowania badawcze: językoznawstwo diachroniczne, onomastyka, socjolingwistyka, słowotwórstwo, kontakty językowe.